

# Dowiemy się, jak bociany podejmują decyzje dotyczące migracji

01.06.2015 [EKOLOGIA](#), [PRZYRODA](#)



Fot. Fotolia

**Jak ptaki podejmują decyzje dotyczące migracji, np. wyruszenia w trasę, i jak te decyzje przekładają się na szanse ich przeżycia? Odpowiedzi na te pytania dostarczą unikalne dane pochodzące od bocianów z Doliny Biebrzy.**

Znaną od ok. wieku, a jednocześnie wciąż najpopularniejszą metodą badania życia ptaków jest obrączkowanie. Od niedawna, dzięki rozwojowi techniki i miniaturyzacji ornitologów korzystają również z nadajników GPS. Małe urządzenia mocuje się na grzbiecie bocianich podlotków na elastycznych szelkach. Za pośrednictwem sieci telefonii komórkowej albo satelity przekazują one informacje nt. miejsca położenia ptaka. Dane te pozwalają poznać trasę przelotu i ustalić, np. gdzie dany osobnik nocuje albo czy zawraca w trasie, np. z powodu pogody. Dzięki temu lawinowo przybywa informacji dotyczących strategii przelotu.

Prof. Jan Taylor z Uniwersytetu w Białymstoku wraz z ornitologami z niemieckiego Instytutu Ornitologii Maxa Plancka zbiera jeszcze inny rodzaj informacji. Przy okazji obrączkowania i zakładania klasycznych loggerów, młode bociany z Doliny Biebrzy zaopatrzył on w jeszcze bardziej zaawansowane urządzenia: instrument do pomiaru przyspieszenia (akcelerometr), a także urządzenie badające pracę serca (EKG), tętno i temperaturę ciała.

Cały ten zestaw pozwoli monitorować bociana z zewnątrz i (dosłownie) od środka.

Logger wskaże miejsce pobytu bociana, a w stacjach meteorologicznych można będzie sprawdzić warunki pogodowe w jego okolicy. Naukowcy będą wiedzieć, w jaki sposób bocian się porusza: odpoczywa czy leci, a jeśli tak, to czy lotem szybowcowym, czy uderza skrzydłami. Pozostałe urządzenia przekażą informacje nt. fizjologii, to znaczy dotyczące pracy serca czy temperatury ciała, które pozwalają obliczyć, ile energii bocian zużywa na lot, odpoczynek czy żerowanie w kolejnych dniach wędrówki i w różnych warunkach - tłumaczy prof. Taylor w rozmowie z PAP.

Jeśli uda się zebrać wystarczająco wiele danych na temat większej grupy ptaków, będzie można stwierdzić, w jaki sposób bociany, w zależności od sytuacji meteorologicznej i geograficznej, podejmują decyzje dotyczące wyruszenia w trasę, i jak różny mogą obrać kierunek. "Połączenie dwóch rodzajów danych: na temat wędrówki i fizjologii może dać nowe, bardzo ciekawe wnioski nt. strategii migracji, podejmowania decyzji, jak się przekłada na szanse przeżycia" - podkreśla ornitolog.

"To zupełnie oryginalne podejście, chyba pierwszy projekt, w którym mamy możliwość zebrania takich danych u ptaków dziko żyjących, i to w skali całego ich życia" - dodaje profesor.

Oprzrządowanie, choć skomplikowane, jest niewielkie i nie powinno przeszkadzać w normalnej aktywności ptaka. Przypomina podłużną kapsułkę. Do jamy ciała ptaka wprowadza się je w ramach prostego zabiegu chirurgicznego, pod narkozą.

W 2014 r. w urządzenia zaopatrzone dziesięć bocianów z Doliny Biebrzy, żyjących w jej południowym basenie, poza parkiem narodowym, blisko Narwi. W sezonie 2015 planowanych jest kolejnych 10.

PAP - Nauka w Polsce, Anna Ślęzak

zan/ agt/

Tagi: [bociany](#)